

Sygn. akt I Ca 21/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Aleksandra Ratkowska (spr.)

Sędziowie: SO Arkadiusz Kuta

SO Krzysztof Nowaczyński

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2015 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w G.

przeciwko Z. D.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Braniewie

z dnia 22 października 2014 r. sygn. akt I C 636/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda (...) Spółki Akcyjnej w G. na rzecz pozwanego Z. D. kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt I Ca 21/15

UZASADNIENIE

(...) spółka Akcyjna w G. wniosła o zasądzenie od Z. D. kwoty 4.808,88 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 lipca 2010 roku do dnia zapłaty z tytułu nielegalnego poboru energii elektrycznej.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, wskazując, że brak jest podstaw faktycznych i prawnych do obciążenia go kwotą dochodzoną pozwem.

Sąd Rejonowy w Braniewie wyrokiem z dnia 22 października 2014r. oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrok zapadł na podstawie następujących ustaleń, wniosków i przepisów prawa:

W dniu 8 czerwca 2006 roku pomiędzy powódką (...) Spółką Akcyjną w G. a pozwanym Z. D. została zawarta umowa sprzedaży energii elektrycznej numer (...) do obiektu zlokalizowanego w S. (...) A dla potrzeb gospodarstwa rolnego.

Umową darowizny z dnia 22 sierpnia 2006 roku Z. D. nabył od siostry I. C. własność niezabudowanych działek nr (...) – KW nr (...) oraz udział wynoszący 34/70 części w prawie własności nieruchomości zabudowanej w postaci działki nr (...), położonej w S. KW nr (...).

W dniu 11 maja 2010r. pracownicy powódki J. i A. B. przeprowadzili kontrolę w S. (...), której przedmiotem było sprawdzenie prawidłowości użytkowania i działania układu pomiarowego. W wyniku kontroli stwierdzono, że licznik zawyża wskazania energii elektrycznej, wobec czego licznik zdemontowano i zabezpieczono w worku typu (...) nr – (...).

W dniu 25 czerwca 2010 roku (...) Spółka Akcyjna w G. wystawiła pozwanemu Z. D. notę obciążeniową w kwocie 4.515,56 zł za nielegalne pobieranie energii. Tego samego dnia wystawiono pozwanemu notę obciążeniową numer (...) na kwotę 293,32 zł tytułem wymiany uszkodzonego przez odbiorcę licznika, jak również sprawdzenie stanu technicznego układu pomiarowo-rozliczeniowego i założenie nowych plomb. Termin zapłaty obu należności został oznaczony na dzień 12 lipca 2010 roku.

Prokuratura Rejonowa w Braniewie prowadziła w sprawie sygn. (...)postępowanie przygotowawcze przeciwko Z. D. o czyn z art. 278 § 1 k.k., polegający na tym, że w dniu 11 maja 2010 roku w S. (...) A, dokonał on kradzieży energii elektrycznej o wartości 4808,88 zł, w ten sposób że przy użyciu magnesu neodymowego spowodował nieprawidłowe działanie zainstalowanego w swoim mieszkaniu licznika zużycia energii elektrycznej, czym działa na szkodę (...) S.A., które postanowieniem z dnia 28 czerwca 2011 roku zostało umorzone wobec stwierdzenia, że podejrzany nie popełnił zarzucanego przestępstwa.

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie przedłożonych w sprawie dokumentów, oraz niespornych twierdzeń stron.

Powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Powód wywodził swoje roszczenie z art. 57 ust. 1 ustawy Prawo energetyczne, który stanowi, iż w razie nielegalnego pobierania paliw lub energii, przedsiębiorstwo energetyczne może:

1)pobierać od odbiorcy, a w przypadku, gdy pobór paliw lub energii nastąpił bez zawarcia umowy, może pobierać od osoby lub osób nielegalnie pobierających paliwa lub energię opłatę w wysokości określonej w taryfie, chyba że nielegalne pobieranie paliw lub energii wynikało z wyłącznej winy osoby trzeciej, za którą odbiorca nie ponosi odpowiedzialności albo

2)dochodzić odszkodowania na zasadach ogólnych.

Przewidziana w pkt 1) opłata za nielegalny pobór energii elektrycznej stanowi ryczałtową rekompensatę za pobraną energię, uszkodzenia sieci i urządzeń pomiarowych itp., a zatem rekompensatę za wszystkie poniesione szkody w związku z nielegalnym poborem. Odpowiedzialność ta zachodzi wówczas, gdy ma miejsce nielegalny pobór energii elektrycznej. Definicja „nielegalnego poboru energii” znajduje się w art. 3 pkt 18 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku Prawo energetyczne (Dz. U. Nr 54 poz. 348 ze zm.) i oznacza „pobieranie paliw lub energii bez zawarcia umowy, z całkowitym albo częściowym pominięciem układu pomiarowo-rozliczeniowego lub poprzez ingerencję w ten układ mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy”.

Pozwany zaprzeczył by dokonał nielegalnego poboru energii elektrycznej, jak również by dokonali tego inni domownicy, przy czym zarzucił, że zamontowany w jego lokalu licznik był wadliwy. Strona pozwana konsekwentnie wskazywała na fakt, iż pozwany nie dokonał nielegalnego poboru energii elektrycznej, a licznik energii elektrycznej był niesprawny w dniu zawierania umowy z pozwanym i jeśli nawet pełnomocnik pozwanego dopuszczał ewentualność nielegalnego poboru we wcześniejszym okresie, przed zawarciem umowy przez pozwanego, wskazując np., że nie jest wykluczone, że inna osoba np. na zlecenie matki pozwanego przy pomocy innych osób mogła dokonywać czynności wskazanych w ekspertyzie, to jednak stanowisko to nie może zniwelować twierdzeń samego pozwanego, który zakwestionował sprawność licznika, a tym samym ekspertyzę przedstawioną przez powoda, która, co należy podkreślić, jest jedynie prywatnym dokumentem, nie zaś opinią sporządzoną na potrzeby postępowania sądowego. Nawet jednak w treści tej ekspertyzy wskazano, że wskazania licznika charakteryzują się dodatnimi błędami, co zostało spowodowane rozmagnesowaniem wewnętrznego magnesu licznika zewnętrznym polem magnetycznym o dużej sile. Nie mówi się w ekspertyzie o celowym działaniu osób trzecich. Żeby to stwierdzić niewątpliwie niezbędne byłyby wiadomości specjalne, szczególnie w sytuacji, że pozwany zaprzeczył by w licznik poboru energii ingerował, jak również by inni domownicy w ten licznik ingerowali. Nie można było też pominąć faktu, iż licznik nie zaniżał wskazań lecz zawyżał, więc musi budzić wątpliwości, by osoba, która uiszcza należności za pobraną energię elektryczną ingerowała w układ pomiarowy po to, by płacić wyższe rachunki, nieadekwatne do rzeczywiście pobranej energii elektrycznej.

W ocenie Sądu powód nie wykazał zaistnienia nielegalnego poboru energii elektrycznej. Sąd pominął dowód z zeznań świadka R. J. – stosownie do dyspozycji przepisu art. 130⁴ § 5 k.p.c. – bowiem strona powodowa nie złożyła zaliczki na pokrycie wydatków związanych z wezwaniem świadka w zakreślonym terminie.

Zgodnie z przepisem art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, a zatem cytowany przepis mówi o ciężarze dowodu w sensie materialnoprawnym wskazując, kogo obciążają skutki niepowodzenia procesu udowadniania Powód twierdząc zatem, iż doszło do nielegalnego poboru energii elektrycznej miał obowiązek to udowodnić, tym bardziej, iż pozwany kwestionował by dokonywał nielegalnego poboru energii elektrycznej, jak również by uczynili to inni domownicy i zarzucił, że licznik był po prostu wadliwy a powód w sposób należyty nie zweryfikował poprawności działania licznika przy zawieraniu umowy w 2006 roku. Zdaniem Sądu dla oceny, czy nieprawidłowość działania licznika, była wynikiem celowej ingerencji człowieka, ewentualnie kiedy ta ingerencja miała miejsce, konieczne są wiadomości specjalne i nie można było okoliczności tej ustalić jedynie w oparciu o prezentowane przez powoda dowody.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.

Powódka wniosła apelację od tego wyroku zaskarżając go w całości i zarzucając:

- naruszenie prawa procesowego , tj. art.233§ 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie oraz dokonanie oceny tego materiału w sposób niezgodny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego poprzez przyjęcie, że pozwany nie dopuścił się nielegalnego poboru energii elektrycznej w sytuacji, kiedy zaistnienie takiego poboru wynika z całości zebranego materiału dowodowego,
- naruszenie prawa procesowego , tj. tj. art.233§ 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów, polegającej na stwierdzeniu braku istnienia związku pomiędzy faktem ingerencji w układ pomiarowo-rozliczeniowy a fałszowaniem pomiarów poboru energii elektrycznej,
- naruszenie prawa materialnego, tj.art. 6 k.c. poprzez stwierdzenie, iż materiał dowodowy zebrany w sprawie nie jest miarodajny dla stwierdzenia okoliczności fałszowania pomiaru przez licznik oraz nielegalnego poboru energii elektrycznej,

- naruszenie prawa materialnego, tj.art. 6 k.c. poprzez stwierdzenie, że powód nie wykazał, iż doszło do zafalszowania wyników pomiaru licznika i nielegalnego poboru energii elektrycznej,

- naruszenie prawa materialnego, tj.art.3 pkt 18 w zw. z art.57 ustawy z dnia 10 kwietnia (...). Prawo energetyczne poprzez uznanie, iż pozwany nie dopuścił się nielegalnego poboru energii elektrycznej w sytuacji, gdy w przedmiotowej sprawie spełnione zostały przesłanki ustawowe nielegalnego poboru energii elektrycznej oraz w sytuacji, gdy ten pobór faktycznie miał miejsce.

Rozwijając te zarzuty skarżąca podkreśliła, iż zamontowany u pozwanego licznik spełniał wymogi prawne, gdyż posiadał cechy legalizacyjne, co potwierdziła ekspertyza licznika. Przypomniano, że dla przypisania pozwanemu odpowiedzialności za nielegalny pobór energii nie było konieczne ustalenie jego winy, a jedynie stwierdzenie obiektywnego faktu takiego poboru.

Powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu wraz z kosztami procesu, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu za drugą instancję.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie w żadnym zakresie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne zasługują na podzielenie i stanowią punkt wyjścia dla orzeczenia Sądu odwoławczego, gdyż znajdują one odzwierciedlenie w materiale dowodowym, któryostał oceniony bez naruszenia zasad określonych w art. 233 kpc. Przypomnieć należy, że sama subiektywna ocena i odczucia strony skarżącej w odniesieniu do rozstrzygnięcia dokonanego przez sąd pierwszej instancji nie predestynują jej do negacji zapadłego w sprawie orzeczenia poprzez wskazywanie uchybień natury proceduralnej, w tym niewłaściwej oceny lub pominięcia określonych dowodów, której miałby dopuścić się Sąd Rejonowy w Braniewie. Tym samym skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd zasady swobodnej oceny dowodów wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów; nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 kwietnia 2006 r., I ACa 1303/05, LEX nr 214251). Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05).

Odnosząc wskazywane wyżej stwierdzenia na grunt niniejszego postępowania, zaakcentować należy, iż strona skarżąca nie przedstawiła argumentów, mających przemawiać za tym, iż orzeczenie sądu pierwszej instancji opiera się na dowolności sędziowskiej oceny zebranych w sprawie dowodów i z tego też względu winno być uznane za niedopuszczalne. Dotyczy to w szczególności braku wykazania, iż ingerencja w układ pomiarowy została dokonana celowo i przez pozwanego, w kontekście tej okoliczności, iż umowa o dostawę energii została zawarta z pozwanym w dniu 8 czerwca 2006r., a sama powódka – wedle przeprowadzonej analizy zużycia energii – wskazywała, iż nielegalny pobór energii mógł mieć miejsce w okresie listopad 2005r. – marzec 2006r. (pismo powódki k.136v). Wbrew prezentowanemu przez powódkę stanowisku z przedłożonej przez nią prywatnej ekspertyzy – podlegającej jako dokument prywatny ocenie tak, jak i inne dowody w sprawie – nie wynikał fakt celowej ingerencji w układ pomiarowy. Ingerencji takiej nie umiejscowiono też w czasie, co ma przecież pierwszorzędne znaczenie w sytuacji, gdy uprzednio inna osoba była kontraktowym odbiorcą energii. Odpowiedzialność pozwanego nie mogła zaktualizować się bez dokonania ustaleń w zakresie dopuszczenia się przez niego nielegalnego poboru energii elektrycznej. Zawodne było także powołanie się przez powódkę na postępowanie prokuratorskie – które wedle jej twierdzenia podlegało

umorzeniu z braku winy Z. D., podczas gdy w rzeczywistości Prokuratura Rejonowa w Braniewie prowadziła w sprawie sygn. Ds. (...) postępowanie przygotowawcze przeciwko Z. D.o czyn z art. 278 § 1 k.k., polegający na tym, że w dniu 11 maja 2010 roku w S.(...)A, dokonał on kradzieży energii elektrycznej o wartości 4808,88 zł, w ten sposób że przy użyciu magnesu neodymowego spowodował nieprawidłowe działanie zainstalowanego w swoim mieszkaniu licznika zużycia energii elektrycznej, czym działa na szkodę (...) S.A., które postanowieniem z dnia 28 czerwca 2011 roku zostało umorzone wobec stwierdzenia, że podejrzany nie popełnił zarzucanego przestępstwa . Należało oczekiwać, iż w tej sytuacji powódka w postępowaniu cywilnym przejawia szczególną aktywność dowodową w celu wykazania, iż pozwany przypisywanego mu przez nią czynu dopuścił się, a tego zaniechano.

Powódka nie mogła oczekiwać uwzględnienia dochodzonego roszczenia poprzez proste odwołanie się do przepisu art.57 ust.1 ustawy prawo energetyczne. Już w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 10 lipca 2006r. K (...) (OTK-A (...)) wskazano, iż odbiorca energii korzystający z niej nielegalnie dopuszcza się czynu niedozwolonego.

W przypadku nielegalnego pobierania paliw lub energii z sieci, przedsiębiorstwo energetyczne ma do wyboru dwie możliwości: pobranie opłaty w wysokości określonej w taryfach za nielegalnie pobrane paliwo lub energię albo dochodzenie odszkodowania na zasadach ogólnych. Z alternatywy leżącej u podstaw konstrukcji przepisu art. 57 ust. 1 prawa energetycznego wynika, że w sytuacji nielegalnego poboru paliwa lub energii przedsiębiorstwo pobiera ww. opłaty, jeśli, jak wspomniano, odbiorca nie kwestionuje żądanej przez przedsiębiorstwo należności. Jeżeli natomiast odbiorca odmawia uiszczenia tej należności, przedsiębiorstwo "dochodzi odszkodowania na zasadach ogólnych". Z kolei z art. 57 ust. 2 prawa energetycznego wynika, że opłaty, o których mowa w art. 57 ust. 1, "podlegają ściągnięciu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji". Dotyczy to jednak sytuacji, kiedy odbiorca odmawia dobrowolnego uiszczenia wspomnianych opłat. Oznacza to, że w sytuacji odmowy przez odbiorcę dobrowolnego uiszczenia opłat, wspomnianych w art. 57 ust. 1 prawa energetycznego, przedsiębiorstwo ma do wyboru dwie drogi realizacji swojego roszczenia: dochodzenie odszkodowania na zasadach ogólnych lub ściągnięcie tych opłat w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. W wypadku zatem zaistnienia sporu na tle obowiązku z art.57 ust.1 ustawy prawo energetyczne przedsiębiorstwo przesyłowe skazane jest na wytoczenie procesu o odpowiedzialność odbiorcy energii za czyn niedozwolony z wszystkimi konsekwencjami reguł procesu cywilnego. Powódka obowiązkowi wykazania przesłanek odpowiedzialności pozwanego nie podołała. Należy zwrócić uwagę, iż odpowiedzialność odbiorcy energii elektrycznej i obciążenie go przez przedsiębiorstwo energetyczne opłatami określonymi w art. 57 ust 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne, istnieje tylko wtedy gdy taka energia rzeczywiście została pobrana. Nielegalnym pobieraniem energii jest pobieranie jej, m.in. poprzez ingerencję w układ mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy. Obowiązek wniesienia opłaty powstaje w wypadku nielegalnego "pobierania" energii, a więc faktycznego, a nie tylko potencjalnego, jej odbierania i korzystania z niej (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2009 r., III CZP 107/09, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 531131). W stanie przedmiotowej sprawy powódka nie przedstawiła wiarygodnych dowodów świadczących o takim zachowaniu pozwanego, w związku z czym oparte na tej okoliczności powództwo nie było usprawiedliwione.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.